



## Przestępcze działania reżimu totalitarnego nie ustają!

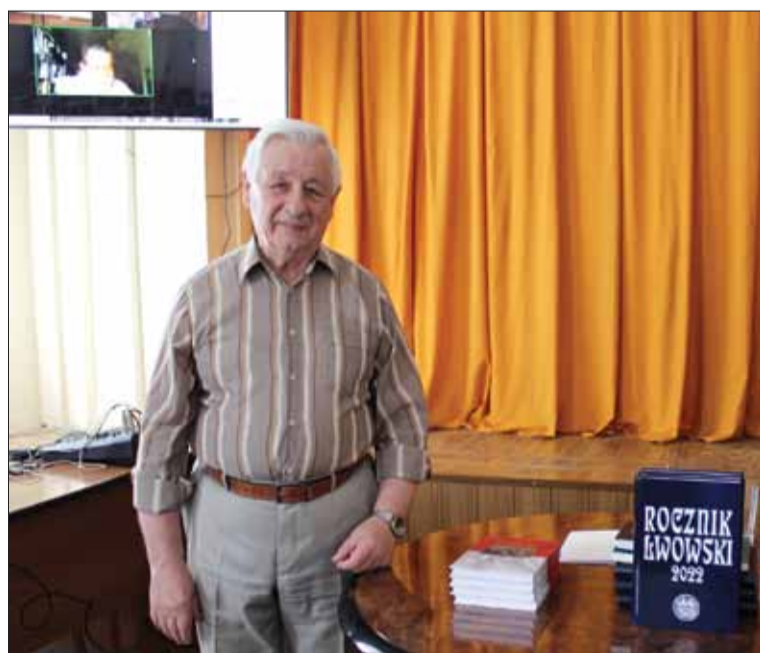
**Ex libris**

W Narodowej Bibliotece Historycznej Ukrainy 8 września odbyła się prezentacja dwóch książek w języku polskim: „Rocznik Lwowski 2022” – (Instytut Lwowski, Warszawa) i „Kolekcje Bykowni dotyczące zbrodni katyńskiej” (Kijów – 2021).

Głównym organizatorem tej prezentacji był - Andrzej Amons - weteran organów prokuratury Ukrainy, pułkownik w st. sp., członek Kijowskiego Polskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia im. A. Mickiewicza.

W prezentacji uczestniczyli przedstawiciele bibliotek państwowych, naukowcy, historycy, dziennikarze i badacze społeczni zainteresowani historią, związaną z masowymi represjami politycznymi na Ukrainie.

W pierwszej części spotkania Pan Andrzej przedstawił obecnym dwudziesty trzeci tom „Rocznika Lwowskiego”, wydanego w Warszawie, wśród materiałów którego ukazał się jego artykuł pt. „Wojna rosyjsko-ukraińska XXI wieku w oczach naocznego świadka i jej znaczenie dla Ukrainy i Europy (część I)”.



Andrzej AMONS  
(Za wybitne zasługi w upowszechnianiu i dokumentowaniu zbrodni katyńskiej jest nagrodzony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej)

„To właśnie strona polska – zaznaczył Pan Andrzej – już w drugim miesiącu wojny zwróciła się do mnie jako naocznego świadka tych strasznych wydarzeń, jako mieszkańca Kijowa, z prośbą o napisanie artykułu o wojnie rosyjsko-ukraińskiej.

Tematem publikacji była zobrazowanie wojny rosyjsko-ukraińskiej z punktu widzenia zwykłego obywatela, a także naukowe i prawne interpretacje tej definicji w toczącej się dziś wojnie.

Analiza już ponad trzy miesiące trwającej wówczas rosyjskiej inwazji pozwoliła mi napisać ten artykuł, który ukazał się w przedstawianej książce. Chcę też z głębi serca podziękować Polskiemu Instytutowi Pamięci Narodowej za okazane współdziałanie”.

*Ciąg dalszy na str. 2*

## Naukowiec z Żytomierza – laureatem Nagrody im. Iwana Wyhowskiego



Pod koniec maja 2023 roku w pałacu Tyszkiewiczów-Potockich w Warszawie odbyła się uroczysta ceremonia z wręczenia Nagrody in. Iwana Wyhowskiego. Jesteśmy dumni i bardzo się cieszymy, że tegorocznym Laureatem Nagrody została Olga Biłobrowiec – prof. dr hab. Katedry Historii Ukrainy Żytomierskiego Państwowego Uniwersytetu im. Iwana Franki. (Patrz str. 3)

**Niezmiernie wdzięczni**

## “Złote Odznaki” Naczelnej Organizacji Technicznej - Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Polski

Sekcja Wychowanków KPI w Polsce, która w roku ubiegłym obchodziła swój 100 Jubileusz, służyła i nadal aktywnie służy szczytnemu celowi - poprzez współpracę z rodzimą „Alma Mater” - zbliżaniu narodów Ukrainy i Polski w dziedzinie oświaty, nauki i techniki oraz w wymiarze ludzkim. Praca Sekcji Wychowanków KPI, kierowanej przez doktora honoris causa KPI, Janusza Fuksę, przyczynia się do kształtowania pozytywnej wizji kijowskiej uczelni w polskim środowisku akademickim, wśród obywateli kraju, jak i w wymiarze międzynarodowym. Można, więc powiedzieć, że Sekcja Wychowanków KPI w Polsce to swoisty zbiorowy patriota KPI i Ukrainy, skuteczna siła podnoszenia autorytetu KPI i jej pozycji lidera w świecie. Od pierwszych dni wojny Politechnika Kijowska czuła ze strony Sekcji KPI „braterskie ramie” solidarności w walce Ukrainy z rosyjską agresją.

*Ciąg dalszy na str. 3*


W tym roku za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki i oświaty Ukrainy oraz aktywną współpracę z polskimi uczelniami „Złote Odznaki” zostały przyznane doc. Oldze Demydenko (L) oraz prof. Wiktorowi Wiaczestawowiczowi Kwasnickiemu

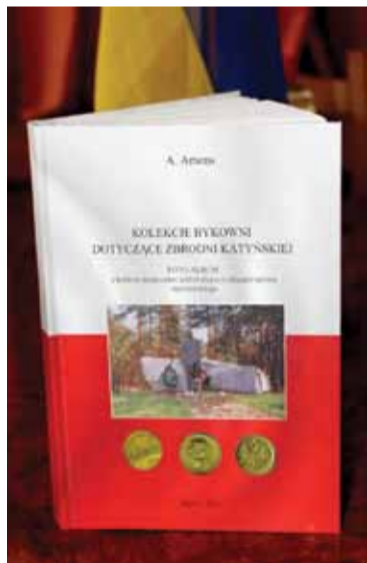
# Przestępcze działania reżimu totalitarnego nie ustają!

Ex libris

Ciąg dalszy ze str. 1

W prezentacji w trybie on-line uczestniczył także redaktor naczelny „Rocznika Lwowskiego” dr Krzysztof Smolana, który w słowie wstępnym opowiedział o historii powstania wydania oraz wyznał:

„Oddając w ręce czytelników kolejny numer „Rocznika Lwowskiego”, muszę zaznaczyć, że jego zawartość jest inna niż planowaliśmy. Dzień 24 lutego 2022 roku zmienił wszystko. Agresja dokonana przez putińską rosję, zmusiła nas do zmiany zawartości niniejszego tomu. Nie mogliśmy pozostać obojętni wobec krwi, cierpienia ludzi, rannych, torturowanych, wywożonych i uchodzących, tracących wszystkich i wszystko... Moskiewskie twierdzenia, że Ukrainę stworzył Lenin, że Ukraińcy to tylko część narodu rosyjskiego, spowodowały, iż musieliśmy podjąć próbę przeciwstawienia się moskiewskim kłamstwom, ale i przypomnieć niektóre fakty i wy-



darzenia z przeszłości kresów południowo-wschodnich... Postanowiliśmy również udostępnić nasze łamy kolegom historykom z Ukrainy. W nawale tragicznych wydarzeń często zapominamy, że straty ponosi również nauka ukraińska, że niszczone jest kultura, sztuka...”

Autorem drugiej przedstawionej na prezentacji książki jest Andrzej Amons. To jego kolejna praca badawcza dotycząca zbrodni katyńskiej i masowych represji politycznych na Ukrainie, wnikliwie przedstawiony materiał o represjonowanych na Kijowszczyźnie obywatelach, żołnierzach, ofiarach stalinowskiego reżimu, spoczywających w nieoznaczonych grobach na terytorium Lasu Bykowniańskiego i w wielu

innych jeszcze miejscach Ukrainy, często o tych, którzy przez długie dziesięciolecia zostali zapomniani.

W książce tej przedstawione są poszczególne publikacje, a także zdjęcia rzeczy osobistych, monet, pieczęci, dewocjonalistów religijnych, jak też różnorodnych przedmiotów znalezionych w bezimiennych pochówkach aresztantów kijowskich więzień rozstrzelanych na podstawie pozasądowych decyzji radzieckich organów ścigania z okresu lat 1937-1941. Ciała tych osób zostały potajemnie pochowane wtenczas na terytorium terenu specjalnego NKWD w pobliżu miejscowości Bykownia.

Ofiary przestępczych działań reżimu totalitarnego - mieszkańcy Kijowa, obwodu kijowskiego oraz innych miejsc - zostali aresztowani i rozstrzelani w kijowskich więzieniach przez funkcjonariuszy organów NKWD USRR na mocy decyzji Komisarza Ludowego Spraw Wewnętrznych ZSRR oraz Prokuratora ZSRR, obwodowej „trójki” UNKWD, wyjazdowych posiedzeń Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR (KW SN ZSRR) oraz innych organów represyjnych w latach 1937-1941.

Ciała tych osób były potajemnie pochowane na terytorium 19-20 kwartałów Leśnictwa Dnieprowskiego w pobliżu miejscowości Bykownia na terenie specjalnym NKWD oraz w innych miejscach miasta Kijowa i obwodu.

Nazwiska większości rozstrzelanych osób oraz miejsca ich potajemnego pochówku zostały ustalone przez badaczy dopiero na końcu XX stulecia po dokładnym zbadaniu dziesiątków tysięcy spraw archiwalno-karnych, dokumentów archiwalnych, list osób rozstrzelanych przechowywanych w różnych archiwach Ukrainy.

Na podstawie zbadanych dokumentów, przeprowadzone w latach 2001, 2006, 2007, 2011 i 2012 badania wykopaliskowe miejsc pochowania rozstrzelanych osób udało się odnaleźć tysiące należących do nich rzeczy osobistych świadczących o tajnych operacjach organów NKWD USRR przeprowadzonych w więzieniach Kijowa.

Przedmioty te są dowodami rzeczowymi w

sprawach o uśmierconych, jak też świadkami masowych politycznych operacji represyjnych NKWD przeciwko narodowi Ukrainy w okresie rządów stalinowskich.

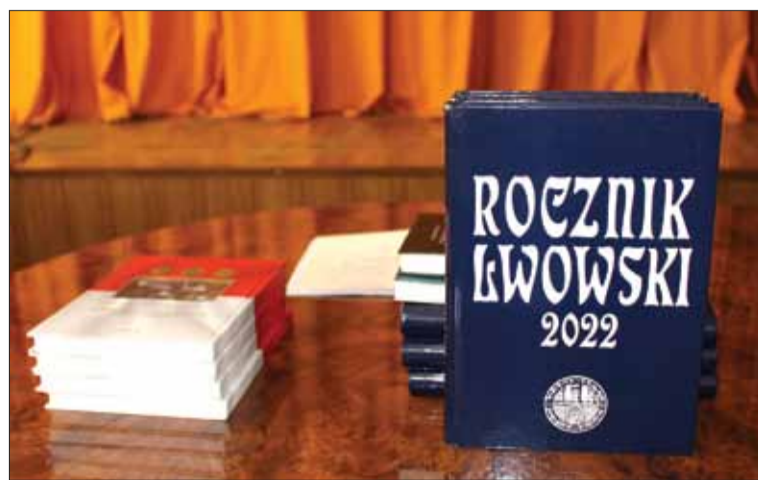
W przedstawionym materiale umieszczone są kolekcje złożone z rzeczy osobistych rozstrzelanych osób znalezionych w trakcie prac archeologicznych w bezimiennych pochówkach zamordowanych aresztantów kijowskich więzień. Rzeczy te mają bardzo ważne znaczenie, pomagają bowiem ustalić szczegóły przebiegu zagłady ludzi, potwierdzają czas ich śmierci, a w poszczególnych przypadkach - z absolutną dokładnością wskazują na miejsce ich pochówku.

Jest to pierwsza próba autora na podstawie cech i napisów na rzeczach rozstrzelanych



aresztantów kijowskich więzień ustalić nie tylko nazwiska oraz imiona zamordowanych, ale również zlokalizować miejsca ich pochówku, a także umożliwić zapoznanie się czytelnika z rzeczami osobistymi rozstrzelanych, odszukanie ich krewnych i bliskich.

W pierwszych książkach autora zatytułowanych „Bykowniańska tragedia” i „Bykowniańskie ofiary” (2007) zostały opublikowane wykazy represjonowanych i rozstrzelanych w więzieniach Kijowa mieszkańców miasta i obwodu na mocy decyzji organów sądowych i niesądowych ZSRR,



pokazane poszczególne publikacje o przeprowadzonych przez organa NKWD represjach, rozstrzelanych kijowianach, przedstawione dokumenty archiwalne tamtego okresu, materiały zakończonej sprawy karnej NR 50-0092 o bykowniańskich pochówkach, przytoczone zdjęcia tych wydarzeń.

W oparciu o opublikowane materiały krewni zamordowanych i zrehabilitowanych obywateli mogą zwrócić się do organów państwowych w celu rozwiązania zagadnienia dotyczącego ustalenia miejsca pochówku krewnych, zapoznania się z ich aktami archiwalnymi, otrzymania niezbędnych dokumentów oraz fotokopii znalezionej mienia zgładzonych.

We wstępie do książki autor wyraża szczególną wdzięczność ukraińskim i polskim uczestnikom ekspedycji archeologicznych lat 2001, 2006, 2007, 2011, 2012, którzy zrobili duży wysiłek przy przeprowadzeniu prac poszukiwawczych oraz ekshumacyjnych na bykowniańskim terenie specjalnym NKWD, oraz wszystkim, kto udzielał pomocy w miarę sił w ich przeprowadzeniu, ponieważ uzyskane wyniki pozwoliły zadośćuczynić sprawiedliwości historycznej wobec dziesiątków tysięcy niewinnie zamordowanych obywateli ZSSR oraz krajów ościennych.

Na osobne podziękowania zasługują pracownicy Archiwum Państwowego SBU, Archiwum Państwowego Organizacji Społecznych Ukrainy, którzy udostępnił autorowi do przebadania i opracowania niezbędne dokumenty i akta archiwalno-karne tamtego okresu w celu wykorzystania ich w niniejszej pracy.

Książka ta jest pierwszą autorską próbą przedstawienia szerokiemu kołu czytelników (uczniom, studentom, pracownikom naukowym, krewnym i bliskim zamordowanych w czasach represji stalinowskich, jak również wszystkim zainteresowanym historią Ukrainy i Polski okresu rządów bolszewickich lat 30-40 XX stulecia) w oparciu o zgromadzone materiały przeprowadzonych badań archeologicznych, materiały fotograficzne oraz dokumenty archiwalne realnego obrazu tamtych tragicznych lat.

Oprac.

Andżelika PŁAKSINA



## Naukowiec z Żytomierza – laureatem Nagrody im. Iwana Wyhowskiego

Wsparcie na niwie nauki

Ciąg dalszy ze str. 1

Zainteresowania naukowe Laureatki dotyczą historii Polaków na Ukrainie drugiej połowy XIX – pierwszej połowy XX wieku, stosunków ukraińsko-polskich oraz konfliktów zbrojnych XX. Nagroda daje możliwość realizacji 12-miesięcznych pobytów naukowych na kolejno odwiedzanych sześciu polskich uniwersytetach (Rzeszowie, Łodzi, Poznaniu, Lublinie, we Wrocławiu), gdzie Pani Olga będzie prowadzić wykłady. Przewidziana jest także praca naukowa, praca w archiwach, bibliotekach oraz udział w konferencjach naukowych.

Z Pani Olgą nasza organizacja, Studencki Klub Polski, współpracuje już od wielu lat. Dziękujemy Pani Olgo za te lata współpracy i serdecznie życzymy Pani udanego pobytu w Polsce, sukcesywnych badań, zainteresowanych słuchaczy i szczerze wierzymy, że Pani, po zakończeniu programu, wróci już do wolnej Ukrainy bez wojny!

Jesteśmy szczerze szczęśliwi i wdzięczni Polsce, że w tych trudnych dla Ukrainy czasach, w dobie strasznej wojny, nasi naukowcy mają możliwość rozwoju, wymiany doświadczeniami oraz uczestniczyć w różnych programach stypendialnych – dziękujemy!

Nagroda im. Iwana Wyhowskiego została ustanowiona w 2014 roku przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego pod honorowym patronatem Prezydenta RP w celu honorowania zasług obywateli Ukrainy w rozwoju nauki, kultury i życia publicznego, w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie oraz budowaniu demokratycznej Ukrainy – skierowanej ku Europie, uwzględniającej najlepsze tradycje dawnej Rzeczypospolitej oraz historyczne, współczesne i przyszłe związki Ukrainy z Polską i Europą.

Laureat tej Nagrody, z zakresu szeroko rozumianych nauk humanistycznych otrzymuje możliwość rocznego pobytu naukowego na kolejno odwiedzanych sześciu polskich uniwersytetach, gdzie może prowadzić wykłady na tematy związane z historią lub współczesnością Ukrainy i regionu, stosunków polsko-ukraińskich, a także podejmować własne prace archiwalne i badawcze. Staż przy Nagrodzie umożliwia ukraińskim badaczom z zakresu szeroko rozumianych nauk ścisłych 4-miesięczny pobyt badawczy na dwóch polskich uniwersytetach. Program finansowany jest solidarnie przez 25 polskich uniwersytetów.

**Walentyna JUSUPOWA,**  
(Studencki Klub Polski  
w Żytomierzu)



Tegoroczna laureatka Nagrody im. Iwana Wyhowskiego Olga Bitobrowiec i sekretarz Kapituły Nagrody, Dyrektor Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego Jan Malicki



## „Złote Odznaki” Naczelnej Organizacji Technicznej - Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

W dniu 8 września 2023 roku odbyła się kolejna ceremonia wręczenia „Złotej Odznaki” Naczelnej Organizacji Technicznej - Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Polski. W uroczystości ze strony polskiej uczestniczyli wieloletni redaktor czasopisma „Krynica” Dorota Jaworska, redaktorzy polskojęzycznej gazety „Dziennik Kijowski” Stanisław Panteluk i Andżelika Płaksina.

Gospodarzy Politechniki Kijowskiej reprezentował Serhij Sydorenko – prorektor ds. stosunków międzynarodowych, doktor nauk fizycznych i matematycznych, profesor, członek korespondent Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, który zaznaczył m.in.:

„Rok temu obchodziliśmy 100 Jubileusz Sekcji Wychowanków Politechniki Kijowskiej w Polsce, a w tym roku Politechnika Kijowska obchodziła swoje wspaniałe 125-lecie. Cieszymy się, że dzisiaj mamy okazję pogratulować naszym polskim kolegom i kontynuować wspaniałą tradycję wręczenia nagród oraz pragniemy wyrazić naszą wdzięczność naszemu bratniemu narodowi polskiemu, naszemu strategicznemu partnerowi i sojusznikowi, za wielką i nieocenioną pomoc, jaką obecnie okazywana jest Ukrainie w ten nieprosty ciężki czas rosyjskiej agresji”.

Następnie w imieniu przewodniczącego Polskiej Sekcji Wychowanków KPI Janusza Fuksa jego pełnomocniczka Dorota Jaworska przystąpiła do ceremonii wręczenia odznaczeń.

W tym roku za wybitne osiągnięcia w dziedzinie nauki i oświaty Ukrainy oraz aktywną współpracę z polskimi uczelniami „Złote Odznaki” Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Polski zostały przyznane doc. Oldze Pawliwej

Demydenko – kierownik Działu Mobilności Akademickiej oraz prof. Wiktorowi Wiaczesławowiczowi Kwasnickiemu – Kierownikowi Katedry Produkcji Spawalniczej Instytutu Edukacyjno-Naukowego Inżynierii Materiałowej i Spawalnictwa im. E. Paton.

Laureaci tegorocznych nagród opowiedzieli zebranym o swojej pracy z partnerami w Polsce i planach na przyszłość.

Analizując pokrótce aktualną szeroko zakrojoną współpracę z Polską profesor Wiktor Wiaczesławowicz Kwasnicki zaznaczył:

„Chciałbym zwrócić uwagę nie tylko na to, co wydarzyło się w ubiegłym roku, ponieważ prace w tej płaszczyźnie trwają już od dawna. Współpracujemy w różnych kierunkach: zarówno edukacyjnym, jak i naukowym. Z punktu widzenia badań



„Ta międzynarodowa nagroda - powiedziała laureatka Olga Demydenko - jest dla mnie wielkim wyróżnieniem. Mówiąc o tym, czym cechował się szczególnie ubiegły rok, to przede wszystkim była to międzynarodowa mobilność akademicka. W czasie wojny współpraca z polskimi uczelniami stała się nieoceniona.

Nie tylko zacieśniłmy współpracę z wieloletnimi partnerami, takimi jak Politechnika Poznańska i Warszawska, ale także z potężnymi nowymi partnerami, w tym z Uniwersytetem im. A. Mickiewicza, z którym pomimo dużych zawirowań wojennych zrealizowaliśmy szereg programów szkół letnich dla studentów szkół wyższych, dla prawników naukowych i pedagogicznych, m.in. we współpracy z różnymi uczelniami Ukrainy. Wszystko to umożliwi w przyszłości realizację wielu wspólnych, bardziej zaawansowanych projektów”.

naukowych pracujemy w kierunku spawania i procesów z nim związanych. Mamy wspólne zgłoszenia projektów „Nauka dla Pokoju”, w których oferujemy nowe badania z wykorzystaniem oryginalnych, nowoczesnych podejść i technologii, w szczególności co do procesów spawania hybrydowego, które pozwalają zwiększyć nie tylko produktywność procesów, ale także efektywność otrzymywania nowych produktów”.

Wręczając nagrody wieloletnia redaktor czasopisma „Krynica” Dorota Jaworska przekazała słowa wdzięczności od Naczelnej Organizacji Technicznej - Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Polski za pracę włożoną we wzmacnianie polsko-ukraińskich więzi pomiędzy ukraińskimi i polskimi środowiskami politechnicznymi i inżynierskimi, które stały się podstawą tegorocznych nagród.

**Andżelika PŁAKSINA**

## NARODOWE CZYTANIE 2023 – „NAD NIEMNEM” ELIZY ORZESZKOWEJ

Tegoroczna, dwunasta edycja Narodowego Czytania, któremu patronowała Para Prezydencka już za nami. W ponad sześciu tysiącach miejsc w Polsce i na świecie wybrzmiały wyimki jednego z najważniejszych utworów literatury polskiej podejmującego tematykę Powstania Styczniowego – powieści Elizy Orzeszkowej – orędowniczki równości etnicznej i powszechnego dostępu do edukacji, jednej z pierwszych polskich pisarek mówiących o emancypacji kobiet.

Czytać fragment powieści pięknej opowieści o rodzinach Bohatyrowiczów, Korczyńskich ochotników nie zabrakło również na ogarniętej wojną Ukrainie. I choć książka ta została napisana dawno temu i niektóre wyrazy nie funkcjonują już w obecnej polszczyźnie, a ponadto zważywszy na „ekwilibrystyczną” nieraz stylistykę pisarki – chrobrzy uczestnicy te bariery czasowe i językowe pokonali pomyślnie. Słuchacze przesłuchali także barwne opisy autorki dotyczące przyrody Grodzieńszczyzny, tamtejszych zwyczajów, czy zwykłych rozmów «przy weselnym stole».

\*\*\*

W warszawskim Ogrodzie Saskim z udziałem Prezydenta Andrzeja Dudy i jego małżonki Agaty Kornhauser-Dudy czytano lekturę 12. edycji akcji Narodowe Czytanie – „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej.

Inaugurując edycję prezydent Andrzej Duda artykułował: „Świat przedstawiony w „Nad Niemnem” nierozzerwalnie łączy się z powstaniem styczniowym, którego 160. rocznicę właśnie obchodzimy. Dziś, w obliczu rosyjskiego imperializmu lektura Orzeszkowej powinna umacniać nasze przekonanie do prawa każdego narodu do własnej wolności i suwerenności”.

„Chociaż w całej powieści ani razu nie pada słowo Polska, to przecież właśnie Polska jest tutaj wciąż obecna i najważniejsza. Eliza Orzeszkowa stworzyła barwny opis Kresów Rzeczypospolitej, dokumentując polskie miejsca i polski czas, dlatego można powiedzieć, że Nad Niemnem to na wskroś patriotyczna powieść – zaakcentowała Agata Kornhauser-Duda.



Na zakończenie wspólnego czytania w Ogrodzie Saskim Prezydent z Małżonką zapowiedzieli lekturę kolejnej, 13 odsłony akcji. Będzie nią Kordian Juliusza Słowackiego.

„To jeden z najbardziej znanych w historii naszej literatury dramat, również związany z trudnym dla Polaków czasem. Będziemy więc przeżywać te emocje, które targają polską duszą i debaty międzypokoleniowe, jakie toczyły się po powstaniu listopadowym” – powiedział Prezydent.



**Institut Polski w Kijowie** – Narodowe Czytanie 2023 – święto słowa, kultury i jedności – jak zwykle połączyło czytelników, pisarzy i zwykłych obywateli, dając im możliwość wspólnego cieszenia się i dyskusowania o ważnych dziełach polskiej literatury. W tym roku, w nowym pomieszczeniu Instytutu, w zacisznej domowej atmosferze – pod dyskretną lampę zapraszali chętnych do odczytania fragmentów dzieła Elizy Orzeszkowej w oryginale i w przekładzie na ukraiński gospodarze: dyrektor Instytutu Polskiego Robert Czyżewski i jego żona Maciej Jastrzębski.

W słowie wstępnym Pan Robert przypomniał zebranych, że fabuła lektury rozgrywa się na tle powstania styczniowego, w którym Polacy i Ukraińcy zjednoczyli się w walce z carem moskiewskim i że treść dzieła pokazuje konsekwencje tego heroicznego zrywu dla różnych grup społecznych. Jest to również powieść głęboko ludzka, w której żaden z bohaterów nie jest do końca zły, gdyż każdy dąży do szczęścia pomimo napięć, jakie towarzyszą spotkaniu z drugim człowiekiem. Podczas wydarzenia zaprezentowany został również spot promocyjny, który wyreżyserowali Robert Czyżewski oraz zdobywca Nagrody Szewczenki kobziarz Taras Kompaniczenko. Organizatorzy dziękując wszystkim uczestnikom za udział wierzą, że wydarzenie to zainspiruje ich do dalszych poszukiwań i wspólnej lektury.



**Związek Polaków Ukrainy** dziękuje przedstawicielom polskich organizacji Kijowa za aktywny udział w tegorocznej edycji Narodowego Czytania 2023, w tym: Stowarzyszeniu Mitośników Języka i Kultury Polskiej „Polanie znad Dniepru”, KNKSP „ZGODA”, Organizacji Społecznej „Dom Polonia w Kijowie”, Kijowskiej Polskiej Młodzieżowej Asocjacji „Młodzi i kreatywni”, Spółce „Białego Orła”, Stowarzyszeniu „Liga Polonistów”, Polskiej Sobotniej Szkole przy ZPU, KPKP Stowarzyszeniu im. A. Mickiewicza. Prezentację o drodze życiowej i literackiej Elizy Orzeszkowej umiejętnie i fachowo przedstawiła Helena Rudnyk – prezes Stowarzyszenia „Liga Polonistów”.



**PUŁTUSK** – W tym roku do stałych uczestników Domu Polonii w Pułtusku do Czytania dołączyli się przedstawiciele polskich organizacji Ukrainy zrzeszonych w Związku Polaków Ukrainy, reprezentanci Domu Polonii na Wschodzie z siedzibą w Charkowie, Związku Polaków Zaporozża „Polonia” i inni działacze polonijni, przebywający obecnie w Polsce.



**Klub PKP UA** – pierwszy i największy klub Polskiego konwersacyjnego na Ukrainie już od 7 lat bierze udział w Ogólnopolskich Czytaniach. Tym razem Narodowe Czytanie 2023 odbyło się na platformie ZOOM. Dołączyli się miłośnicy polskiego słowa z Ukrainy, Polski i Ameryki.



**FOPnU** – 9 września w Domu Polskim w Kijowie przy Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie odbyło się spotkanie uczniów Szkoły Sobotnio-Niedzielnej 2023/2024, które poprowadziła Dyrektor Maria Siwko. Po spotkaniu dzieci ze szkoły wspólnie przeczytały fragmenty powieści Elizy Orzeszkowej, dotychczas do ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie 2023.



**Polskie Centrum Kulturalno-Edukacyjne "Drzewo" w Charkowie** po raz szósty wzięło udział w akcji Narodowego Czytania. Rok temu, w trudnych czasach, czytania odbywały się w schronie. W tym roku natomiast została możliwość zebrać uczestników w nowym biurze Centrum. Swietłana Szafarostowa przygotowała fascynującą prezentację o Elizie Orzeszkowej, co było dodatkowym punktem programu. Uczestnicy wspaniale fascynowali się klasyką literatury, czytając wspólnie "Nad Niemnem", a po czytaniu omawiali prezentowaną lekturę.



**I**nauguracja IV edycji Laboratorium Młodego Lidera rozpoczęła się 3 września zebraniem organizacyjno-koordynacyjnym, w którym udział wzięła aktywna młodzież z polskich organizacji Kijowskiego Okręgu Konsularnego.

Jest to projekt szkoleniowy podjęty przez Związek Polaków Ukrainy skierowany do aktywistów polskich organizacji, mający na celu odkrywanie i wzmacnianie kompetencji młodych liderów.

Wśród uczestników projektu znalazły się też osoby starszego wieku, ale z młodzieńczym duchem i z chęcią poznawania nowych doświadczeń i umiejętności.

Projekt realizowany będzie w Kijowie w trybie offline, online na platformie ZOOM w okresie wrzesień – listopad br. Głównym jego celem jest przy-

## LABORATORIUM MŁODEGO LIDERA



gotowanie do wykształcenia u młodzieży autentycznych możliwości być liderem społecznym w środowisku polskim, oraz promowanie aktywnej pozycji obywatelskiej na platformie polskości. Koordynatorem projektu jest wiceprezes ZPU Lesia Jermak.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Projekt „Bliżej Polski. Regrating”. Wsparcie organizacji wydarzeń polonijnych za granicą realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

### Impreza

## WYDARZENIE TANECZNO-INTEGRACYJNE

**W** pierwsze dni września, wszyscy chętni, którzy trafili na terytorium podkijowskiego kompleksu hotelowo-turystycznego „Kraków”, stali się uczestnikami wydarzenia taneczno-integracyjnego pt. „ZATAŃCZ Z NAMI”, zorganizowanego przez Związek Polaków Ukrainy, jedną z atrakcji którego była możliwość każdego zatańczyć z Zespołem Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru”!

Wszyscy, którzy znają ten wspaniały zespół wiedzą, że gdy raz przekroczy się próg tanecznego świata, wcale nie tak łatwo z niego jest wyjść. Tak się i stało!

Niezwykle ciekawą była „żywa szkoła” polskiego tańca, gdzie każdy mógł spróbować sił w opanowaniu podstawowych kroków tanecznych pod okiem czołwki zespołu i kierownika artystycznego „POLAN” Lesia Jermak.

Dzięki takim warsztatom tanecznym, obecni na sali wesoło i z entuzjazmem opanowali „ekwilibrystyczne” figury taneczne i z entuzjazmem i w niesłychanie podniosłym nastroju spędzili to święto polskiego folkloru. ■



## Czy bohater dla Rosji może być bohaterem dla Ukrainy?

Aktualne pytanie

*To jest niby oczywiste: wątpliwy "bohater" to nie przykład dla bohaterów prawdziwych. Ale być może właśnie wojna hybrydowa potrzebuje akurat takich hybrydowych bohaterów?*

Na przykład, Bohdan Zenobi Chmielnicki – przywódca powstania kozackiego przeciwko Rzeczypospolitej w latach 1648–1657, bohater narodowy Ukrainy. Pochodzenie miał szlacheckie, jego ojciec Michał pełnił urząd podstarościego czehryńskiego i zasiadał w sądzie.

Bohdan Chmielnicki uczył się w Kolegium Jezuitów we Lwowie, gdzie ukończył klasy gramatyki, poetyki i retoryki. Naukom tym zawdzięczał swoją znajomość w mowie i w piśmie polskiego i łaciny. W 1637 został pisarzem wojska zaporoskiego.

Od 1645 roku Chmielnicki, jako oficer – setnik kozacki w wojsku polskim, zostaje głęboko zaangażowany w plany wojenne króla Władysława IV, który z udziałem Kozaków zaporoskich zamierzał wystąpić przeciw Imperium Osmańskiemu. Zachowywane w ścisłej tajemnicy, plany przewidywały wielokrotne zwiększenie rejestru kozackiego na służbie królewskiej, o co Kozacy dawno ubiegali się. W 1646 roku Chmielnicki przeżywa osobistą obrazę w sporze z Danielem Czaplńskim o kobietę i majątek. Bezskutecznie szuka sprawiedliwości u króla i w sądzie.

Nie znajdując właściwego rozwiązania, czując się niesprawiedliwie upokorzonym, Chmielnicki wykrał kopie listów królewskich z zapowiedzią zorganizowania wyprawy na Turcję i zbiegł w grudniu 1647



List hetmana Bohdana Chmielnickiego do cara Aleksieja Michajłowicza, w którym donosi on o zwycięstwie nad Polakami i przedkłada prośbę Kozaków zaporoskich o poddanie się Carstwu Rosyjskiemu (Czerkasy, 8 czerwca 1648)

roku na Sicz Zaporoską. A zatem został oskarżony o zdradę króla i Rzeczypospolitej.

W Zaporozżu, wygłaszając hasła o wyzwoleniu spod władzy magnatów, przejął władzę i stanął na czele powstania jako hetman kozacki. Po szeregu klęsk zadanych wojskom polskim, w 1649 roku podjął ideę utworzenia państwa kozackiego i zbudował jego strukturę. Stojąc na czele wojska zaporoskiego w sile około 80 tysięcy ludzi, Chmielnicki prowadził chwiejną politykę, nie rokującą nadziei na trwałe efekty, zarówno w stosunku do Rzeczypospolitej, jak i Rosji, Krymu czy Turcji, zawierał liczne i często sprzeczne z sobą sojusze.

PS (Od Redakcji)



Akwarela Tarasa Szewczenki cerkiew Wstawiennictwa Bogurodzicy w Perejasławiu

18 sierpnia 1859 r. Taras Szewczenko będąc już czwarty raz z rzędu (tym razem ostatni) w Perejasławiu – historycznym miejscu podpisania ugody z Moskwą, napisał wiersz „Gdyby ty, pijany Bohdanie ...”, ostro oceniając działalność Chmielnickiego, którego wcześniej nazywał „chwalebny, prawym Bohdanem”.

Poeta chodził po Perejasławiu, gniew i ból rozdzierały mu serce – miasto będące żywym świadkiem i pomnikiem chwalebnej przeszłości historycznej Ukrainy, było teraz żalonym miasteczkiem – zniszczone, pochylone domy z dachami krytymi strzechą, błoto i zawałone płoty, duża katuza, ze swinią pośrodku – wydawały się mu ucieleśnieniem całej tak ponurej i smutnej rzeczywistości Ukrainy.

W roku 1654 zawarł z carem Rosji Ugodę perejasławską, oddając Ukrainę w poddaństwo cara, który niezwłocznie wprowadził rosyjski garnizon wojskowy do Kijowa, budując w mieście cytadelę. Ugoda doprowadziła w konsekwencji do zajęcia całego Naddnieprzańskiego lewobrzeża z Kijowem włącznie przez wojska rosyjskie. Ostrą, wprost miazdzącą charakterystykę dla postaci Bohdana Chmielnickiego w wierszu „Rozkopana mogiła” opublikował Taras Szewczenko, kiedy na własne oczy zobaczył ruinę, pozostawioną przez niejako „wielkiego i sławnego męża stanu”:

*Ой Богдане!  
Нерозумний сину!  
Подивись тепер на матір,  
На свою Вкраїну,  
Що, колишучи, співала  
Про свою недолю,  
Що, співаючи, ридала,  
Виглядала волю.  
Ой Богдане, Богданочку,  
Якби була знала,  
У колиці б задушила,  
Під серцем приспала...*

*...Oj, Bohdanie, Bohdanoczku!  
Nierozumny synu!  
Spójrz no teraz na swą matkę,  
Spójrz na Ukrainę,  
Co kołyszac cię, śpiewała  
O swojej niewoli,  
Co, śpiewając, wyglądała  
Końca czarnej doli,  
Oj, Bogdanie, gdybym czuła,  
Że zgubisz nas wszystkich,  
Uduślibym cię w łonie,  
Zabiła w kołysce...*

(Przełożył Jerzy Jędrzejewicz)

Natomiast Rosja uważa „wielkiego i sławnego” za pozytywną postać historyczną. A żeby i Ukraińcy tak uważali, Moskwa 1888 roku postawiła mu patetyczny i napuszony pomnik w centrum Kijowa, a Stalin w 1943 roku zatwierdził specjalny Order Bohdana Chmielnickiego.

Więc czy można Bohdana Chmielnickiego uważać za bohatera Ukrainy? Z jednej strony, nie możemy całkowicie ignorować pouczenie Mistrza: „Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiacie, a nie będziecie potępieni; przebaczajcie, a będzie wam przebaczone. ... Jaką bowiem miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzono”. (Łk 6:37-38) Zaś z drugiej strony, praktycznie rzecz biorąc, postawmy sobie zasadnicze pytanie: Czego pan ukraiński przywódca Chmielnicki faktycznie uczynił dla Ukrainy więcej – dobra, czy zła?

Oczywiście, że postać Chmielnickiego jest nader kontrowersyjna. A więc nie tylko nasze, ale również następne pokolenia Ukraińców potrzebują uczciwej odpowiedzi na to ważne pytanie.

**Eugeniusz GOŁYBARD**

Nekrolog

## Żegnaj Jerzy!

Im dłużej żyjesz, tym smutniejsze się to staje. Ostatnio prawie co roku dowiaduję się, że zmarł który już z kolei z moich kolegów z ławki szkolnej. Nasze pokolenie stopniowo odchodzi w przeszłość. Niedawno przyjaciel i kolega ze studiów Oleksandr Wasiliew poinformował, że w październiku 2021 r. zmarł następny z grona naszych studentów Jurij Wojciechowski.

Jurek był Polakiem i nigdy nie ukrywał swojej narodowości. Kiedy czasem nazywano Go (z ukraińska) Wojciechowskim, zawsze poprawiał: „Jestem Wojciechowski”.

Był jednym z najlepszych studentów naszego roku, a co za tym idzie, Wydziału Historycznego Kijowskiego Instytutu Pedagogicznego imienia Gorkiego (obecnie Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. M. Dragomanowa).

Matka Jurka pracowała jako profesor nadzwyczajny na wydziale filologicznym naszego instytutu. Jednak Jurek był tak sumiennym studentem, że nikt nie pomyślał, że dostał się na studia dzięki swojej matce. Wystarczyło posłuchać jego odpowiedzi na seminariach. Matka przez pewien czas pracowała w Polsce (między naszymi krajami była aktywna wymiana nauczycieli) i wysłała synowi zaproszenie. I choć Polska należała do „obozu socjalistycznego”, za granicę nie można było wówczas tak łatwo wyjechać.

Dziekanat zlecił naszej grupie na posiedzeniu Komsomołu podjęcie decyzji, czy młody człowiek będzie mógł spotkać się z matką za granicą. Przyjęliśmy takie zlecenie z humorem. Oczywiście nie obyło się bez żartów. Student Witalij Dudik zwrócił się do Jurka: „Powiedz mi, jak udało ci się stać dysydentem”.

„Nie zostałem dysydentem” – zdecydowanie zaoponował Jurek. Grupa oczywiście pozwoliła mu udać się do matki. Jednak decyzja grupy nie wystarczyła. Z kolei musiał On przejść rozmowę kwalifikacyjną w komisji Komsomołu Instytutu. Właśnie wtedy przyjęto konstytucję Breżniewa i na komisji padło pytanie: ile artykułów znajduje się w tej konstytucji? Na szczęście Jurek wiedział. No a gdyby nie wiedział, to chłopcu nie wolno było zobaczyć się z matką.



Po ukończeniu instytutu Jurek przez pewien czas pracował w szkole, zatem w dzielnicowym wydziale oświaty w Kijowie, a następnie przeszedł do pracy w Instytucie Pedagogiki. Po zakończeniu studiów Jurek nie mówił zbyt dobrze po polsku. Ale był osobą wytrwałą i wkrótce opanował język swoich przodków.

Pracując w Instytucie Pedagogiki, Jurek został redaktorem naczelnym czasopisma naukowo-metodycznego dla nauczycieli „Historia w szkole”. Kolegium redakcyjne reprezentowało wschód i zachód Ukrainy, a także diasporę ukraińską w krajach Europy Zachodniej.

W gronie członków redakcji znaleźli się też nasi nauczyciele i polscy naukowcy. Tak to Wojciechowski, Polak, zorganizował i wydawał czasopismo przydatne ukraińskim nauczycielom historii. Jurek publikował niektóre moje artykuły i mówił, że nauczyciele historii wystawiali im pozytywną ocenę.

W 2020 roku Jurek wręczyła mi autorski egzemplarz „Historii w szkole” z moim artykułem o Tarasie Szewczenku. Był to ostatni numer magazynu. Magazyn „Historia w szkole”, podobnie jak wiele mediów papierowych, przestał istnieć. Jurek mówił, że planuje kontynuować publikowanie w Internecie. A ja miałam wrażenie, że widzę go po raz ostatni. Był chory. I oto taka tragiczna wiadomość. Miał 63 lata. Mógłby jeszcze działać twórczo. Nie wszystko w Jego życiu układało się gładko. Były też błędy. Ale on zawsze twierdził: „Jestem Polakiem, jestem szlachcicem”. I pokonywał przeszkody.

Polskim odpowiednikiem imienia Jurij jest Jerzy. Dlatego mówię teraz ze smutkiem: Żegnaj, Jerzy! Spoczywaj w spokoju. Cześć Twojej Pamięci.

**Red. Anatolij ZBOROWSKI**

## W oazie spokoju

„WIELKIE WYDARZENIA Z HISTORII  
POLSKI INSPIRACJĄ DLA MŁODYCH  
POLAKÓW Z UKRAINY”

Pod taką dewizą w dniach 7-13 sierpnia w Węgrowie przebiegał obóz językowy. Udział w nim wzięło 30 dzieci z Ukrainy na czele z opiekunami Wiktorią Oleksiuk i Lilią Jaworską. Głównie były to dzieci z Dowbysza, Andruszówki, Bykówki, Radomyśla, Zviahla (Polskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe im. Juliusza Lublińskiego), Żytomierza (Studencki Klub Polski).

W ramach obozu nasze dzieci wraz z opiekunami zwiedziły dużo różnych ciekawych miejsc: Muzeum Zbrojownię na Zamku w Liwie; Stare Miasto w Liwie, Węgrowie, Warszawie; Łazienki Królewskie; Muzeum Narodowe; Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego; w Drohicznach – Pomnik Niepodległości na Górze Zamkowej; Muzeum kajakarstwa; Muzeum Diecezjalne im. Jana Pawła II.

Wiele emocji dzieci otrzymały zwiedzając Zwierzyniec Eurostruś w Borzychachora oraz podczas jazdy na koniach. Na warsztatach tanecznych uczono różnych technik tanecznych, no i wszyscy też mieli czas na warsztaty z języka polskiego, historii Polski.

Na podsumowanie programu obozu, każda grupa przygotowała ciekawe występy, pokazując swoje talenty. A wieczorem – ognisko i uroczyste zakończenie obozu z wręczeniem dyplomów i upominków! Obóz organizowano przy wsparciu Fundacji Rzeczypospolitej Polonika.

## LETNIE OBOZY JĘZYKOWE W POLSCE DLA DZIECI Z UKRAINY

W okresie letnim br.. dzięki naszym dawnym dobrym partnerom w Polsce, udało się zorganizować kilka wyjazdów dla dzieci na obozy językowe do Polski. Poniżej relacje dotyczące trzech pomyślnie zrealizowanych wyjazdów dla dzieci z Żytomierza i obwodu.



### „EKSPEDYCJA POLSKA – LETNIE WYJAZDY EDUKACYJNE. UKRAINA”

W dniach 12-21.08 Hotel Szablewski ok. Poznania gościł 10-osobową grupę dzieci i młodzieży z naszej organizacji, Studencki Klub Polski i Domu Polskiego w Żytomierzu na czele z opiekunem Olgą Gordijczuk.

W ramach projektu „Ekspedycja Polska – letnie wyjazdy edukacyjne. Ukraina” dzieci i młodzież mieli okazję: zwiedzić Muzeum Państwa Polskiego z fascynującą lekcją muzealną na temat początków państwa; odkryć piękno Katedry Gnieźnieńskiej; spacerować po historycznym Ostrowie

Lednickim; doświadczyć magii Poznania oraz obejrzeć Rogalowe Muzeum, gdzie odbył się pokaz tworzenia tradycyjnych rogalów świętomarcińskich; podróżować kolejką wąskotorową w Wenecji; wędrować po osadzie w Biskupinie; bawić się w parku linowym z solidną dawką adrenaliny.

Projekt ten realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja dofinansowano przez Instytut Rozwoju Języka Polskiego ze środków Ministra Edukacji i Nauki w ramach konkursu „Wspieranie edukacji polonijnej i polskiej za granicami Polski 2023”.



### OBÓZ W WARSZAWIE

W dniach 13-19 sierpnia 2023 roku w Warszawie odbył się obóz dla dzieci z Ukrainy. Uczestniczyło w nim 35 dzieci, m.in. Marianówki (Odział Związku Polaków w Marianówce), Bykówki (Stowarzyszenia Polaków w Ukrainie im. Jana Pawła II), Malina (Polskie Kulturalno-Oświatowe Stowarzyszenia im. H. Sienkiewicza), Zviahla (Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Polonia Zwiłszczyzny”), Żytomierza (Studencki Klub Polski). Z całego serca dziękujemy naszym opiekunom z Ukrainy, pani Katarzynie Rudenko i Pani Halinie Marczenko, za opiekę tak licznej grupy dzieci. Obóz organizowano przy wsparciu Fundacji „Polska przyszłość Orlik”. Oprócz atrakcji turystycznych, uczestnicy trzech obo-

zów brali udział w intensywnych lekcjach języka polskiego, poznawali historię Polski, uczestniczyli w zajęciach integracyjnych, sportowych i poznawczych. Czas spędzony w Polsce, to były dni spokoju, radości, nowych znajomości - czas nauki, przepięknych widoków, świetnej przyrody, dobrej pogody, miłych opiekunów, smacznych lodów!

Dziękujemy z całego serca pomysłodawcom, organizatorom, za zaproszenie naszych dzieci do Polski, wszystkim, kto przyczynił się do zorganizowania tych obozów. Dziękujemy opiekunom z Ukrainy i Polski za opiekę, wsparcie naszych dzieci. Miła atmosfera, pozytywne emocje, nowe doświadczenia – to wszystko, co zostaje z nami.

**Walentyna JUSUPOWA**  
(Studencki Klub Polski  
w Żytomierzu)



## XV Festiwal

## W BIAŁOGRODZIE SZTUKA GŁUSZYŁA SYRENY



10 września br. pod dewizą: „Chwała Ukrainie! Wielkie dzięki Polsce!” w Białogrodzie nad Dniestrem (b. Akerman) odbył się kolejny XV Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej „Akermański Polonez-2023”.

W programie występy szanowanych zasłużonych zespołów folklorystycznych ubarwiano debiutami młodych utalentowanych muzyków, a także serią quizów pt. „Jak znam Polskę”. Owacjami spotkano Janusza Huka – honorowego gościa z Warszawy, który podbił publiczność piosenką „Dzieci Warszawy”, opowiadającą o tym jak 1 sierpnia 1944 roku warszawiacy z bronią w rękę próbowali wyzwolić miasto spod faszystowskiej okupacji.

Poetka Anna Kolysnyczenko odczytała swoje wiersze napisane specjalnie na Festiwal o krzepkiej przyjaźni między Ukrainą i Polską, a także o Adamie Mickiewiczu, który rozstawił nasz region we wspólnym sonecie „Stepy Akermanskie”. Tę różnorodną słowno muzyczną mozaikę umiejętnie poprowadzili błyskotliwi prezenterzy Zastużony dla Kultury Polskiej, Zastużony Pracownik Kultury Ukrainy Walerij Curkan (po polsku) i Anna Kolisnichenko (po ukraińsku).

Stowarzyszenie „Centrum Kultury Polskiej „Akerman” w obwodzie odeskim (prezes Zastużony dla Kultury Polskiej Sergiusz Kwiatkowski) serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom Festiwalu, gościom i widzom, którzy w niełatwy czas wojny przybyli na święto przyjaźni i kultury polsko-ukraińskiej i podobnie jak warszawiacy podczas II wojny światowej – w najtrudniejszych chwilach nie zapominają o sztuce.

Mamy wielką nadzieję, że kolejny Festiwal „Akermański Polonez-2024” odbędzie się już pod spokojnym niebem, a kreatywne zespoły z Polski i innych krajów Europy na pewno zawitają do Akermanu.

**Sergiusz KWIATKOWSKI**

